16 Akordów Obłędu, t. VI

16 Akordów Obłędu

Tom VI

Hircyn

Obłąkany książę Otchłani, zawsze dumny i pełen pychy, stanął kiedyś, piątego dnia Śródrocza, pośród lodowatych szczytów Skyrim, i wezwał Hircyna, by z nim pomówić. Bóg-Łowczy zmaterializował się, gdyż był to jego dzień, a tupet Sheogoratha zaintrygował go.

Sheogorath, niezrównany błazen, przetrzymuje w swej krainie rozchichotanych fiksatów, ekstrawaganckich wierszokletów i podłych rzeźników. Obłąkany książę będzie zachwalał bezwartościowe dobra i dążył do bezsensownego rozlewu krwi tylko po to, by czerpać radość z czyjegoś osłupienia, tragedii lub wściekłości. A więc Sheogorath ustawił scenę, na której zagrać miał rywala Hircyna.

Książę cicho i nieśpiesznie zaproponował konkurs: obaj rywale odchowają i wytresują stworzenie, a za trzy lata co do godziny spotkają się w tym samym miejscu i pozwolą bestiom stoczyć śmiertelny bój. Hircyn, którego groźne oblicze ani na moment nie zmieniło wyrazu, zgodził się, i książęta zniknęli bez śladu, odchodząc do swych krain.

Hircyn, pewny siebie, a zarazem świadomy, że Sheogorath miewa w zanadrzu różne fortele, potajemnie wyhodował w swej ukrytej krainie bestię z sennych koszmarów. Przywołał pradawnego daedrotha i zaraził go plugawą klątwą likantropii. Przerażający stwór, o sercu czarnym jak węgiel i kłach jak rzeźnickie haki, nie miał sobie równych nawet wśród wspaniałych myśliwych zamieszkujących sferę Hircyna.

Po trzech latach, wyznaczonego dnia, Hircyn powrócił na górski wierzchołek i ujrzał Sheogoratha, opierającego się o kamień ze skrzyżowanymi nogami i gwiżdżącego z beczynną cierpliwością. Książę Polowania uderzył włócznią w ziemię, przywołując swego parskającego, nadprzyrodzonego behemota. Sheogorath, chytry jak zawsze,

przekrzywił czapkę, wyprostował się i zrobił krok w bok, odsłaniając siedzącego na szczycie głazu maleńkiego, kolorowego ptaszka. Ptaszek zaświergotał skromnie, ledwo słyszalny wśród podmuchów wiatru.

Daedroth, zwijając się jak sprężyna, skoczył i opadł na głaz, pozostawiając po nim tylko kupę gruzu. Sądząc, że zwyciężył, wykrzywił zakrwawioną paszczę w straszliwej parodii uśmiechu, lecz w tej samej chwili przez mroźne powietrze popłynął przyciszony śpiew. Maleńki ptaszek skakał leciutko po wydłużonym pysku rozwścieczonego daedrotha. Rozradowany Sheogorath patrzył w ciszy, jak maleńkie stworzenie wydziobało jakiś okruch, który utkwił za łuską, pomiędzy płomiennymi oczami bestii. Potwór zawył z szału i usiłując pozbyć się intruza, sam się oślepił. I tak to trwało przez kilka godzin - Hircyn ze wstydem obserwował, jak jego najwspanialsza bestia niszczy się sama w pościgu za ptaszkiem, który, jak się zdawało, nie miał pojęcia, co mu grozi. Jego niewinny świergot niósł się daleko wśród samotnych gór.

Hircyn, wściekły, lecz pokonany, spalił poszarpanego trupa i powrócił do swej krainy, klnąc w zapomnianych językach. Jego klątwy wciąż wiszą wśród tych szczytów i żaden podróżnik nie ociąga się, przemierzając je, w obawie przed gniewem księcia daedr.

Sheogorath obrócił się na pięcie i kiwnął palcem na drobniutkiego ptaszka, który usiadł mu na ramieniu, a następnie ruszył zamaszystym krokiem w dół, kierując się ku ciepłej bryzie i barwnym zachodom słońca abecejskiego wybrzeża i pogwizdując tę samą melodię, co najdrobniejszy czempion Tamriel.

16 Akordów Obłędu, t. VI

FormId	skyrim.esm:01AFB2
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	01AFB2
Editor ID	Book4RareSixteenAccordsofMadnessV6
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyBasicBook06
Value (gold)	25
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	209
Leveled lists	10
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.